

Targalski, Jerzy

"Pierwobytnyj Indostan", A. Ja. Szczetienko, Leningrad 1979 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 71/3, 627-628

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

A. Ja. Szczetienko, *Pierwobytnyj Indostan*, Izdatielstwo „Nauka”, Leningrad 1979, s. 275.

Praca Szczetienki jest próbą podsumowania wyników badań nad osadnictwem w dolinie Indusu oraz północno-wschodnich i centralnych rejonach Indii od mezolitu (VIII/VII tys.) do połowy II tys. pne. Autor omówił zebrany materiał według epok archeologicznych oraz zamieścił wykazy wszystkich stanowisk mezolitycznych (1115), neolitycznych (412) i pochodzących z okresu brązu (blisko 1000).

Najciekawsze ustalenia dotyczą cywilizacji Indusu (około 400 stanowisk). Szczetienko nie zajmuje się jej genezą, ale przytoczone dane wskazują, że wcześniej panowała w dorzeczu Indusu kultura Kot Didži (przed 2500 r. pne.) lub Kalibangan I (2450—2300), zresztą zdaniem niektórych (B. B. Lal) nie różniące się od siebie, przynajmniej jeśli chodzi o ceramikę. W Sarai Khale kulturę Kot Didži poprzedzała warstwa neolityczna, wywodząca się być może z rodzimego mezolitu, w Gumli zaś ceramika Sothi-Kalibangan I. Na okres ekspansji tradycji związanej z Kot Didži przypada początek (około 2600) „rewolucji miejskiej” (wzrost powierzchni osiedli i liczby ich mieszkańców ponad 1000, prace zespołowe przy wznoszeniu murów, magazynów itp.). Należy zaznaczyć, że Szczetienko, który neguje znaczenie zewnętrznych cech „miejskości”, mimo, że świadczą one o rosnącej kompleksowości danej społeczności, przeciwny jest używaniu podobnych terminów.

Początki cywilizacji w dolinie Indusu są zatem rodzime, a ściślej — wywodzą się z neolitycznych osiedli Beludżystanu, ale w wielu ważniejszych ośrodkach harappańskich: Harappie, Amri, Kot Didži, Kalibangan II (zbadanie Mohendźo-Daro uniemożliwiają wody gruntowe), a także w Gumli i Sarai Khale, kultury Kot Didži lub Kalibangan I—Siswal kończą się warstwą popiołu, węgla i ruin, co świadczy o gwałtownym zniszczeniu, spowodowanym zapewne przez inwazję z zewnątrz. Dokonały jej prawdopodobnie plemiona protodrawidyjskie, które przybyły nad Indus, według badań leksykostatycznych, w połowie III tys.

Dane przytoczone przez Szczetienkę przekreślają stereotypowe twierdzenie o konserwatywności i jednolitości cywilizacji Indusu. Miała ona bowiem cztery odmiany lokalne i była zróżnicowana także pod względem czasowym. Najwcześniejszy (2500 pne.) ukształtował się ośrodek w Sindzie (Mohendźo-Daro), następnie w Pendźabie i Harianie, później zasiedlono Gudżarat (Lothal) i założono kolonie w Makranie (Sutkagen-Dor). Centra te zostały jednak kolejno opuszczone, jak sądzi autor, na skutek osuszania się klimatu. Emigracja rozpoczęła się z doliny Indusu do basenu rzeki Ghaggar (Hariana) około 2300 lat pne. (założenie Kalibangan II), który znów opuszczono po roku 2000 pne. oraz na półwysep Gudżarat, gdzie osiedla harappańskie przetrwały do XVII w. pne. Pod ich wpływem formowały się kultury środkowych i centralnych Indii. Jednolitego imperium nie było zatem nigdy, można się natomiast domyślać istnienia struktury miast-państw, charakterystycznej dla Azji Zachodniej w III tys. pne.

Kontrowersyjne wydają się przede wszystkim koncepcje autora dotyczące struktur społecznych państw indyjskich. Utożsamiał on bowiem pierwsze społeczeństwo klasowe z niewolniczym, a ponieważ to ostatnie nie występuje w omawianym okresie, Szczetienko doszedł do wniosku, że nie było wówczas jeszcze rozwarstwienia klasowego, a istniał jedynie antagonizm między człowiekiem i przy-

rodą. Dlatego też uważa on miasta harappańskie za ośrodki refugialne, przez analogię do późniejszego, aryjskiego społeczeństwa Indii, które jednak miało w znacznej mierze charakter pasterski (II tys. pne.), kiedy pojawiło się nad Indusem. Jeśli zważymy, że np. Mohendžo—Daro liczyło 30 000 mieszkańców (260 ha pow.), świątynie, magazyny, stałą zabudowę, kanalizację itp., trudno zgodzić się, że powstało ono w wyniku połączenia wysiłków zaledwie kilku gmin w celu obrony przed zjawiskami przyrodniczymi. W trakcie jego budowy następował zapewne ostry proces stratyfikacji społecznej, co oczywiście nie musiało mieć nic wspólnego z niewolnictwem. Jego brak nie oznacza automatycznie, że mamy do czynienia z ostatnią fazą istnienia wspólnoty pierwotnej, jak chciałby autor. Dla III tys. charakterystyczny jest bowiem podział na pracowników aparatu zarządzającego oraz drobnych producentów, robotników rolnych i rzemieślników związanych z sektorem państwowym (świątynia, pałac) lub pozostających jeszcze, choćby częściowo, w ramach wspólnot gminnych.

J.T.

Horst Klengel, *Handel und Händler im alten Orient*, Leipzig 1979, s. 248.

Praca H. Klengla jest próbą syntetycznego przedstawienia systemu związków handlowych III—I tys. pne., na obszarze Azji Zachodniej, na podstawie wyników badań pierwszej połowy lat siedemdziesiątych. Autora bardziej interesowały kontakty, importy, częściowo także organizacja wymiany, niż jej wpływ na stosunki społeczne. Choć H. Klengel uznaje rolę, jaką odegrał handel w rewolucji miejskiej i formowaniu się społeczeństwa klasowego, nie widzi możliwości jego stymulującego oddziaływania na wcześniejsze przemiany. Dlatego też rewolucję neolityczną traktuje jedynie jako etap warunkujący powstanie wymiany poprzez stworzenie dla niej zaplecza materialnego, mimo że współczesne badania etnograficzne potwierdzają jej istnienie także wśród społeczności zbieraczy, np. u Buszmenów.

Zasadniczą przyczynę rozwoju handlu dalekosięznego autor upatruje w powstaniu warstwy rządzącej państwami starożytnymi, która skoncentrowawszy w swych rękach znaczne bogactwa, tworzyła rynek zbytu na towary luksusowe, podkreślając jej wysoki status społeczny, co sprowadzałoby handel do formy konsumpcji nadwyżki przez poszczególnych przedstawicieli aparatu władzy. Stąd też jej dalsza koncentracja i centralizacja w monarchii przestrzennej Sargona z Agade (2334—2279) jest dla H. Klengla równoznaczna z wzrostem wolumenu wymiany. Trzeba jednak również pamiętać o bardzo ważnym imporcie surowców np. miedzi, potrzebnej do wyrobu narzędzi i broni z brązu. Był on zatem formą realizacji na rynku zewnętrznym nadwyżki osiągniętej w gospodarce świątynnej, stanowiącej pierwotnie instytucję państwową. Świątynie używały także, np. w celach kultowych, wiele sprowadzanych ozdób i naczyń.

Na podstawie przytoczonych w książce informacji można wyróżnić dwa procesy charakterystyczne dla omawianego okresu: przesuwanie się sieci kontaktów handlowych ze Wschodu na Zachód i stopniowe przechodzenie od państwowej do prywatnej organizacji wymiany.

W III tys. obszarem, w którym przecinały się szlaki handlowe, była Wyżyna Irańska, a następnie wody i wybrzeża Zatoki Perskiej. Jednocześnie wykształcił się podział na strefy surowcowe: miasta i osiedla irańskie, afgańskie, Omanu (wydobycie drogocennych kamieni i metali, miedzi itd.) oraz kraje rozwiniętych